SZYFROGRAM NR _____

NACZELNIK WYDZIAŁU I DEPARTAMENTU III MSW W WARSZAWIE

MELDUNEK OPERACYJNY

identyfikator: 002943/77

o1 - Nadawca meldunku: WYDZIAŁ III KWMO KATOWICE	KA2B00
o2.- Data nadania meldunku:	07.12.77.
o3 - Nr rej. "C"	KA035922
o4 - Dane osobowe funkcj. CHMIELEWSKI ALEKSANDER	333o98
o5 - Zagrożenie:	o1o19

SŁOWNY OPIS ZAGROŻENIA

W uzupełnieniu meldunku z dnia 16.o6.1977 r. informuję, iż Adam WOJCIECHOWSKI w dniu 6.12.1977 r. poinformował Kazimierza ŚWITONIA, że o godz. 2o,3o wydany został komunikat o następującej treści:

"Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce
Warszawa dnia 6.12.1977 r. Apel do społeczeństwa polskiego.
W dniu 3o.11.1977 r. zaaresztowano dwóch synów Kazimierza Świtonia prowadzącego punkt konsultacyjny - informacyjny ROPCziO w Polsce. Młodszy jest uczniem gimnazjalnym i kaleką o 3o % utracie zdrowia. Na oczach rodziców skuto ich kajdanami i wyprowadzono. Wbrew procedurze karnej po upływie 48 godzin po chwili zatrzymania, nie zawiadomiono rodziców o przyczynie zaaresztowania. W ten sposób przedstawiciele organów ścigania nadużyli przepisy prodedury karnej

do wywarcia moralnego nacisku na rodzinę Świtoniów. Zarzut kradzieży pierścionka stanowiący pretekst do zatrzymania jest niewiarygodny. Nie tylko dlatego, że rodzina Świtoniów cieszy się jak najlepszą opinią. Wiarygodność tą, podważają także telefoniczne anonimy, którymi żOnę Świtonia zasypywano bezpośrednio przed aresztowaniem. Oto niektóre z nich: ty szfabska mordo, jutro umrzesz, ty szfabko kiedy wyjdziesz na podwórko to ci mordę skuję, ty szfabska kurwo ty musisz zginąć w Oświęcimiu, tak jak moi rodzice albo w Lublińcu, nie pomoże twoje leczenie, bo cię tam i tak wykończymy. Wiarygodność z pierścionkiem podważa także i to, że podczas przeszukania zabrano maszynę do pisania, komplet numeru miesięcznika "Opinia", oraz odpisy z kart które Świtoniowie kierowali do władz z powodu szykan poprzednich.
Zarzut ten jest wreszcie niewiarygodny dlatego, że w stosunku do ROPCziO stosowano już wielokrotnie fałszywe zarzuty natury kryminalnej, tak na przykład swego czasu Halinę MIKOŁAJSKĄ, zatrzymano pod pretekstem kradzieży kożucha, Mariana Piłkę pod pretekstem włamania do kiosku z gazetami, Karola Głogowskiego pod pretekstem kradzieży nesesera, zaś Kazimierza Janusza pod pretekstem wyłudzenia pierścionka. Mamy tu do czynienia z przypadkiem, kiedy władze państwowe stosują klasyczną metodę praktykowaną przez terrorystów. Jak bowiem wiadomo terroryści porywają zakładników, ludzi niewinnych, po to aby następnie zażądać okupu. Tu aresztowano dzieci, aby wymusić okup na rodzicach, od rodziców. Okup w postaci zaprzestania działalności w ROPCziO. Synowie Świtonia są zresztą zakładnikami nie tylko w stosunku do swoich rodziców i nie tylko w stosunku do naszego "RUCHU" lecz także w stosunku do całego naszego społeczeństwa. Więzienie niewinnych, szantaż i oczekiwanie okupu, to metoda godna potępienia bez względu na to, czy stosowana jest przez grupę terrorystyczną czy przybiera formę terroru państwowego.
Terroryzj jest bowiem terroryzmem nie tylko wtedy gdy depcze prawo w sposób jawny, ale też gdy czyni to podstępnie kryjąc się za mankietą prawa.

Sprzeciwiajmy się terroryzmowi państwowemu jak sprzeciwiamy się terroryzmowi pospolitemu. Władzom mamy zaś do powiedzenia tylko jedno, że takimi metodami można nasze społeczeństwo prowokować, nie można natomiast nim rządzić.
Rzecznicy Ruchu Obrony i Redakcji miesięcznika "Opinia".
Andrzej Czuma, Leszek Moczulski, Kazimierz Janusz, Adam Wojciechowski i Wojciech Ziembiński.

Kazimierz Świtoń w rozmowie z Tadeuszem MAZOWSKIM poinformował go, że przyjeżdża do Warszawy na zwoływaną przez "Ruch" na dzień 9.12.br. godz. 9,oo konferencję, przy czym z Katowic do Warszawy prawdopodobnie wyjedzie już w czwartek tj. 8.bm. Ma przygotowany apel, który może przedstawić na zwołanej konferencji, jak również będzie dążył do jego rozpowszechnienia przez "Ruch". Z dokumentu tego znana jest następująca część jego treści:

... "W tym roku ogłoszony budżet MSW przekroczył 25 mld złotych. Tylko w PRL rozwija się czerwona burżuazja. Wydatki na aparat bezpieczeństwa, który nas trzyma w ryzach i zadłużenia zagraniczne, które sięgają już kwoty 2o mld dolarów ...".

... "Co dzieje się z wyrobami wytworzonymi naszym ciężkim trudem, jeżeli brakuje ich dla nas i dla naszych współobywateli, dla wszystkich braci Polaków. Od nas żąda się tylko pracy, coraz więcej, coraz cięższej...".

..."Dla nas tylko jedna droga, a wiedzie do tego tylko droga. Każdy z nas musi odważnie korzystać z tych wszystkich praw, które gwarantuje nam Konstytucja PRL i Deklaracja Praw Człowieka i Międzynarodowe Partie Pracy, których władze zobowiązały się uroczyście przestrzegać, ale nie przestrzegają, wykorzystując fakt, że się o nie nie upominamy dość stanowczo.

Władze kardynalnie łamią nasze prawa... politycznych i religijnych. Uniemożliwia się oddawanie swobodnych głosów ludziom pracy na łamach prasy... Nadszedł już czas, że odważnie i stanowczo wystąpić w obronie naszych praw, każdy na swoim odcinku życia zawodowego i społecznego. Nie wolno nam prosić jak żebrakom, a domagać się, bo jesteśmy pełnoprawnymi obywatelami. Żądamy przede wszystkim zaprzestania inwigilacji i szykanowania obywateli występujących w obronie praw człowieka i obywatela przez organa MO i SB, zaprzestania prowadzenia walki z religią i Kościołem oraz finansowania kart ateistycznych i antykościelnych ze środków państwowych, zaprzestania uniemożliwiania naszym dzieciom i młodzieży wykonywania praktyk religijnych na koloniach o obozach oraz zaprzestania zmuszania do tzw. prac społecznych w niedzielę i święta kościelne, zaprzestania zwalniania z kierowniczych stanowisk tych wszystkich, którzy nie ukrywają swojej wiary w Boga, zapewnienia swobodnego przepływu informacji i poglądów religijnych z wykorzystaniem środków masowego przekazu, uniezależnienia związków zawodowych od partyjnej i zakładowej grupy uprawnień, przekazania ich w ręce ludzi pracy, przywrócenia do pracy na dawnych warunkach z zachowaniem ciągłości, wszystkich tych, którzy z przyczyn politycznych zostali jej pozbawieni, bądź pogorszono im warunki pracy i płacy, przekazania społeczeństwu kontroli nad wszelkimi poczynaniami Partii.

Jesteśmy silnym i odważnym narodem. Jak długo jeszcze pozwolimy się tyranizować nieudolnej i działającej na szkodę Partii, władzy oraz MO i SB. Jak długo pozwolimy się traktować niczym więźniowie, którym nie wolno nic mówić, a tylko pracować i pokornie słuchać partyjnych poleceń. Brak żywności na rynku powoduje coraz większe rozgoryczenie całego społeczeństwa. Pamiętajmy jednak o tym, że bez załatwienia spraw ważniejszych, bez pełnienia kontroli nad władzą przez społeczeństwo...

Pamiętajmy też o tym, aby działać równie stanowczo jak i odważnie. Władze na to tylko czekają, aby sprowokować żywiołowy niezorganizowany protest społeczny, aby móc go stłumić przy pomocy pałek i karabinów, narzucając Polsce spokój policyjnego terroru. Natomiast przez same organizacje społeczne, przez zorganizowane żądania wszystkich ludzi pracy możemy skutecznie osiągnąć zmianę polityki Partii.

Z nami mieszkańcami Śląska władza musi się liczyć, wiedzą bowiem dobrze, że jeśli Ślązacy wystąpią zbiorowo, żaden rząd nie będzie mógł się temu oprzeć. W dodatku samoorganizowanie zadania, społecznego wysiłku bierze na swoje barki "ROPCZiO". W punkcie informacyjno-konsultacyjny należy zgłaszać wszystkie przypadku naruszenia praworządności, krzywd doznanych od władzy

Kazimierz Świtoń, Katowice
ul. Mikołowska 3o/7,
Punkt konsultacyjno-informacyjny
czynny w czwartki w godzinach
18,oo do 2o,oo"

Z-CA NACZELNIKA WYDZIAŁU III

KPT. MGR Z. OSTROWICZ